

Życie niepełno- sprawnych w Holandii

Nina Jansen

Holland Dans Spektakel, Cuijk (2013) fot. PETER ROMMERS [s. 74–79]



W Holandii ludzie niepełnosprawni nie odczuwają izolacji od społeczeństwa.

Kiedy przyjechałam do Holandii po raz pierwszy, odniosłam wrażenie, że jest to kraj ludzi niepełnosprawnych. Ludzi poruszających się na wózkach inwalidzkich widać dosłownie wszędzie: na ulicach, w sklepach, w obiektach publicznych. Widzimy ich na stadionach sportowych i na imprezach kulturalnych. Po kilku latach życia tutaj wiem, dlaczego. Tutaj nie ma architektonicznych barier. Ci ludzie mają szansę wydostania się ze swoich mieszkań. Nie jest też żadnym problemem wjechać wózkiem czy specjalnym skuterkim do kina, sklepu czy na stadion sportowy. Wszelkie obiekty publiczne są świetnie dla tych ludzi przystosowane.

W systemie prawnym Holandii nie występuje pojęcie dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność. Celem polityki państwowej wobec osób niepełnosprawnych jest zapewnienie im aktywnego udziału we wszystkich sferach życia, równego traktowania w dostępności do pracy, zapewnienie awansu zawodowego, dostępu do szkolenia i kształcenia zawodowego. Konstytucja holenderska zakazuje wszelkiej dyskryminacji, nie wymieniając niepełnosprawności jako osobnej przyczyny.

Niepełnosprawność w pewnym stopniu jest osobistą tragedią danej osoby, jednak mimo swojej choroby ludzie ci chcą być dalej ak-

tywni. Mając pełną świadomość swoich praw, oczekują bezpiecznego, w miarę niezależnego życia, edukacji i pracy oraz umożliwienia pełnego udziału w życiu społecznym i politycznym. Codzienne życie niepełnosprawnych na pewno łatwe nie jest, nie powinno więc stać się jeszcze trudniejsze z chwilą pojawienia się dodatkowych problemów.

Sąsiadujemy z mężczyzną, który po wypadku samochodowym musiał zacząć się poruszać na wózku inwalidzkim. Konieczne były więc przebudowy w domu: dostosowanie kuchni i łazienki, instalacja windy. Ekipa remontowa wykonała przebudowę w kilka dni, a nasz sąsiad otrzymał z gminy prawie pełny zwrot poniesionych kosztów remontowych.

Udogodnienia w transporcie

Ludzie z uszkodzonym kręgosłupem narażeni są na wiele dolegliwości, a źle dopasowany wózek inwalidzki tylko je pogłębi. W Holandii wózek inwalidzki wykonuje się z bardzo dobrego materiału, dobieranego indywidualnie dla każdej potrzebującej osoby.

Lekcję z tolerancji i wyrównywania szans dla tych ludzi Holandia już przerobiła, czego przykładem tego jest ambitny plan wdrażany w tym kraju: przyjęto, że transport kolejowy i autobusowy ma być w pełni dostępny dla ludzi poruszających się na wózkach. Wzięto pod uwagę zarówno dworce, perony, przystanki autobusowe, jak i kasy czy automaty biletowe. Obecnie na większości przystanków są windy przeznaczone dla osób z niepełnosprawnością ruchową.

Okazuje się również, że Holendrzy są liderami w udostępnianiu środków transportowych przeznaczonych dla osób na wózkach inwalidz- +

kich. Canta to samochodzik stworzony z myślą o nich. Jego prototyp wykonano w 1979 roku i w niedługim czasie na holenderskim rynku pojawił się pierwszy model tego samochodu. Kolejna jego modyfikacja pozwalała na kierowanie samochodem bezpośrednio z wózka, aż wreszcie pojawiła się wersja z silnikiem elektrycznym. W całej Holandii jeździ ich około trzech tysięcy. Holendrzy pozwalają tym samochodem poruszać się wszędzie, wyłączając jedynie drogi szybkiego ruchu i autostrady. Można go zaparkować w dowolnym miejscu, co pozwala na dotarcie nim praktycznie w każde miejsce. Samochodzik jest niewielki, porusza się z ograniczoną prędkością, dostosowano go do specyficznych wymagań kierowcy, a kierowanie nim nie wymaga posiadania prawa jazdy. Przy zakupie pojazdu osoby niepełnosprawne dostają dofinansowanie z budżetu państwa.

Zatrudnianie osób niepełnosprawnych

Polityka zatrudnienia osób niepełnosprawnych jest realizowana na ogólnym rynku pracy, skierowana zarówno do wszystkich bezrobotnych poszukujących pracy, jak i wyłącznie do osób niepełnosprawnych. Z uwagi na duży wskaźnik niepełnosprawności (na ponad 16 milionów mieszkańców ponad 1,5 miliona to osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności) Holandia ma świetnie rozwinięty system zakładów pracy chronionej, nazywanych przedsiębiorstwami socjalnymi. Pracodawca zatrudniający osoby niepełnosprawne otrzymuje dotacje związane z dostosowaniem miejsc pracy, obniżonym stopniem wydajności niepełnosprawnych pracowników, szkoleniami zawodowymi czy rehabilitacją osób niepełnosprawnych. Niepełnosprawni mają pierwszeństwo przy wykonywaniu pracy w domu. Choć ta forma zatrudnienia jest niewątpliwie bardzo do-

godna dla nich, to jednak pozbawianie ich możliwości bezpośredniego kontaktu z innymi pracownikami uniemożliwia tym samym pracę w kolektywie, szukają więc zatrudnienia na otwartym rynku pracy. A że są to pracownicy bardzo wartościowi i niejednokrotnie bardziej lojalni i oddani pracy niż pozostali, częściej znajdują pracę. Mają te same prawa co inni obywatele, ale aby mogli w pełni z nich skorzystać, muszą mieć pewne prawa specjalne. W Holandii istnieje forma pomocy tym ludziom polegająca na zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w otwartych zakładach pracy z tak zwanym osobistym asystentem zawodowym. Asystent zawodowy, zwany inaczej instruktorem wspomagającym, dokonuje inwentaryzacji istniejącego stanowiska pracy, ewentualnych zmian i przedstawia nowy projekt pracodawcy, zobowiązując go tym samym do jego realizacji. Kolejnym zadaniem asystenta jest weryfikacja zobowiązań pracodawcy jeszcze przed przyjęciem nowego pracownika. Asystent zawodowy pełni funkcję koordynatora i pośrednika między pracownikiem a pracodawcą i ta forma zatrudnienia wspomaganego jest istotnym elementem polityki zatrudniania osób niepełnosprawnych. Asystent zawodowy pełni również funkcję opiekuna pracownika niepełnosprawnego i zobowiązany jest do stworzenia osobom niepełnosprawnym przyjaznego środowiska pracy, do pomocy w opanowaniu niezbędnych umiejętności zawodowych, dbania o realizację potrzeb pracownika, do badania rodzajów ryzyka wynikających z zastosowania nowych technologii oraz odpowiedniej wydajności pracy zgodnie z oczekiwaniami pracodawcy, zapewnienia możliwości pracy próbnej, a także do pomocy w wykonywaniu zadań zawodowych do czasu uzyskania całkowitej samodzielności. W miarę usamodzielniania się pracownika pomoc ta jest stopniowo redukowana aż do całkowitego jej zaprzestania.

Z drugiej strony, zatrudnia się specjalistów, którzy pomagają pracodawcom zaprojektować i zmodyfikować stanowiska pracy zgodnie z potrzebami niepełnosprawnych. Ta forma pomocy zyskuje tutaj coraz więcej zwolenników i rozwija się w szybkim tempie. Pracodawca bowiem zobowiązany jest do przystosowania stanowiska, odpowiedniego rodzaju pracy dostosowanego do możliwości osoby niepełnosprawnej, odpowiedniego wyboru metod produkcyjnych i wyposażenia technicznego, a także dostosowania godzin pracy do możliwości zdrowotnych niepełnosprawnego oraz zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Taniec na wózkach

Sport oraz wszelka aktywność ruchowa jest bardzo istotnym elementem życia osób niepełnosprawnych. Oprócz koszykówki, siatkówki, pływania czy lekkoatletyki popularną formą aktywności ruchowej jest taniec towarzyski na wózkach inwalidzkich. 25 lat temu w Holandii odbyły się pierwsze zawody taneczne dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Z każdym rokiem rozwój i usportowienie tej formy tanecznej nabiera ogromnego przyspieszenia. Co roku w holenderskim mieście Boxmeer odbywają się zawody w ramach Pucharu Świata. Przed mistrzostwami holenderska telewizja publiczna podaje komunikaty o mających się odbyć zawodach, przyciągając tym sposobem wielu kibiców. Pierwsze zawody taneczne Dancing Netherlands Foundation odbyły się w Papendahl w Holandii, a ich fundatorem była organizacja NAFRO, która zapewniła uczestnikom zawodowego instruktora tańca. W zawodach mogli uczestniczyć tancerze z całej Holandii. Wraz z grupą znajomych uczestniczyłam w tych zawodach jako widz. Po zawodach udało mi się porozmawiać z jednym z tancerzy:

- Jak się czujesz po występach?
- Jestem trochę zmęczony, ale bardzo szczęśliwy. Specyficzna atmosfera, doping publiczności i muzyka pobudzają mnie jak zastrzyk energii.
- Jak długo już tańczysz?
- Tańczę już osiem lat. Wiem, że już nigdy nie będę chodzić, ale tańczył będę zawsze. Podczas tańca zapominam o realnym świecie, żyję tylko tą chwilą.
- Opowiedz trochę o treningach.
- Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu po dwie godziny, bardziej intensywne są przed samymi zawodami. Na początku musisz mieć pełnosprawnego partnera, z czasem wystarczy ci partnerka na wózku i wtedy rozumiemy się najbardziej.
- Chciałbyś w przyszłości zostać trenerem?
- Wiesz, często o tym myślę. Wiem, na co zwracać szczególną uwagę, bo sam jestem tego przykładem. Może w przyszłości założę swoją szkołę taneczną... Zawsze trzeba dążyć do określonego celu, wierząc, że się uda.

Znam na co dzień zawodnika, z którym miałam okazję porozmawiać. Gdy zobaczyłam go podczas zawodów, jego zadowoloną, pełną skupienia twarz i ten potencjał energii – odniosłam wrażenie, że jest to ktoś inny. Partnerzy patrzyli tylko na siebie, nacisk położony był na harmonijne poruszanie się obok siebie i płynne ruchy, dostosowane do tempa i stylu tańca; widownia była dla nich jakby nieobecna. Dla niepełnosprawnych taniec towarzyski jest formą rehabilitacji i terapii, zabawą, kontaktem społecznym, źródłem radości i satysfakcji. Chociaż muszą pokonać więcej trudności w porównaniu do par pełnosprawnych, robią to z wielką motywacją, odnosząc sukcesy. Uważam tę imprezę za jedną z najefektywniejszych dyscyplin sportowych osób niepełnosprawnych.

Seks z niepełnosprawnym

Ludzie na wózkach inwalidzkich często wydają się aseksualni. Tymczasem urazy kręgosłupa lub nóg nie sprawiają, że ludzie ci zapominają o potrzebie miłości i bliskości. Jeśli osoba niepełnosprawna pozostaje dalej w związku, nie ma z tym większego problemu. Pojawia się on wówczas, gdy osoba zostaje sama. O ile niewidomi czy niesłyszący mają większe szanse na życie uczuciowe i erotyczne, to w szczególności trudnej sytuacji pozostają osoby na wózkach. Najnowsze wyniki badań pokazują, że tylko 13 procent osób z niepełnosprawnością fizyczną traci pragnienie seksualne.

W związku z powyższą sytuacją stworzono w Holandii instytucje zatrudniające kobiety i mężczyzn (w zależności od orientacji seksualnej osoby chorej), którzy świadczą usługi seksualne dla niepełnosprawnych. W organizacjach pomagających osobom niepełnosprawnym w nawiązaniu kontaktów seksualnych, które zaczęły powstawać w latach 80. ubiegłego stulecia, pracują tak zwani asystenci seksualni (seksuele assistenten). Początkowo osoby niepełnosprawne były postrzegane jako

łatwa zdobycz i możliwość uzyskania pieniędzy. Z czasem niepełnosprawni przesyłali do organizacji coraz więcej skarg i zażaleń na jakość wykonywanych usług, co wymusiło konieczność dodatkowego przeszkolenia kadry asystentów seksualnych. Niepełnosprawni nie pozwolą się dyskryminować i oczekują również w tej dziedzinie profesjonalnych usług. Erotyczny kontakt może odbywać się w domu klienta lub w klubie, a cena powyższych usług wynosi 85 euro za pół godziny i 135 euro za godzinę. Należność za usługi refundowana jest w ramach świadczeń rehabilitacyjnych na podstawie ustawy o pomocy specjalnej.

Reakcja holenderskiego społeczeństwa na ten typ pomocy jest jak najbardziej pozytywna, uważa się bowiem, że niepełnosprawni potrzebują seksu i miłości jak każdy.

W Holandii ludzie niepełnosprawni absolutnie nie odczuwają izolacji od społeczeństwa, a ich ułomność przyjmuje się tutaj zupełnie naturalnie. Istnieje też ogromna rzesza wykwalifikowanych wolontariuszy, ludzi o wielkich sercach, którzy zawsze gotowi są pomóc niepełnosprawnym, a także ich rodzinom. ●



